

Wiesław Jankowski¹

EWANGELICZNA WARTOŚĆ RODZINY W KOŚCIELE I ŚWIECIE WEDŁUG SYNODÓW O RODZINIE

„Chrześcijańskie przepowiadanie dotyczące rodziny to doprawdy dobra nowina”²

Wstęp

Kościół jest środowiskiem osób, które poznały, przyjęły i głoszą Ewangelię. Rodzina chrześcijańska jest w Kościele i poza nim nie tylko wspólnotą ewangelizowaną, ale także ewangelizującą. Kościół wyraża głębokie przekonanie, „że jedynie przyjęcie Ewangelii pozwala na spełnienie wszystkich nadziei, które człowiek słusznie pokłada w małżeństwie i rodzinie. Zamierzone przez Boga w akcie stwórczym małżeństwo i rodzina są wewnętrznie skierowane do urzeczywistnienia się w Chrystusie i potrzebują Jego łaski dla uzdrowienia z ran grzechu i nawiązania do «początku», czyli do pełnego poznania i całkowitego wypełnienia zamysłu Bożego”³. Współbrzmi z powyższym stwierdzenie Jana Pawła II wyrażone gdzie indziej: „Życia, które Syn Boży przyniósł ludziom, nie można sprowadzić wyłącznie do istnienia w czasie. Życie, które odwiecznie istnieje w Nim i jest «światłością ludzi» (J 1,4), polega na tym, że człowiek zostaje zrodzony przez Boga, aby mieć udział w pełni Jego miłości”⁴. Do tajemnicy tego zrodzenia zaprasza Bóg małżonków, aby jako rodzice mieli dostęp do tajemnicy Bożego Ojcostwa⁵. Małżonkowie przez taki udział służą życiu, które z miłości udzielone przez Stwórcę, z wymiaru doczesnego dosięga swą perspektywą samej wieczności. Udział Boga w tajemnicy życia

¹ Ks. dr Wiesław Jankowski, Instytut Studiów nad Rodziną im. abp. Kazimierza Majdańskiego – Łomianki. Adres do korespondencji: 72-513 Wisiełka, ul. Mieszka I 3; e-mail: xwjankowsk@gmail.com.

² Synod Biskupów, „XIV Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne, Relacja Końcowa Synodu Biskupów dla Ojca Świętego Franciszka (24 października 2015)”, w: *Powołanie i misja rodziny w Kościele i świecie współczesnym. Dokumenty i komentarz* (Kraków: Wydawnictwo M, 2016), nr 2.

³ Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska „Familiaris consortio”* (Watykan, 1981), 3 (dalej FC).

⁴ Jan Paweł II, *Encyklika „Evangelium vitae”* (Watykan, 1995), 37 (dalej EV).

⁵ FC, 28.

tworzy z ludzkiego rodzicielstwa niezwykle głęboki kontekst ewangeliczny, bowiem pełna prawda o życiu (nowej) osoby tym samym otwiera na Ewangelię Jezusa Chrystusa⁶.

1. Zadania Synodu Biskupów

Instytucja Synodu Biskupów została ustanowiona przez Pawła VI na mocy *Motu proprio* „*Apostolica sollicitudo*” z 15 września 1965 r. W rozważaniu poprzedzającym modlitwę *Anioł Pański* 22 września 1974 r. Paweł VI dał następującą definicję Synodu Biskupów: „Jest to instytucja Kościoła, którą ustanowiliśmy po Soborze Watykańskim II – badając znaki czasu, a zwłaszcza starając się zrozumieć głębiej Boże zamysły i konstytucję Kościoła katolickiego – aby umocnić jedność i współpracę biskupów całego świata ze Stolicą Apostolską poprzez wspólną refleksję nad stanem Kościoła i rozwiązywanie problemów związanych z jego misją. Nie jest to sobór ani parlament, ale synod szczególnej natury”⁷.

Synod Biskupów w Urzędzie Nauczycielskim Kościoła jest ważnym przejawem kolegialności następców Apostołów gromadzących się wokół papieży – następców św. Piotra. Obecnie, w czasach po Soborze Watykańskim II, synod ten jest instytucją, w której przedstawiciele episkopatu z całego świata – pozostający w jedności hierarchicznej z papieżem, urzeczywistniają ściślejszą łączność z następcą św. Piotra, wspomagają go w pełnieniu trudnego zadania najwyższego Nauczyciela Kościoła. Ponadto zadaniem Synodu Biskupów jest rozpatrywanie przedstawionych mu spraw i wysuwanie wniosków, nie zaś ich rozstrzyganie i wydawanie dekretów, chyba że w pewnych wypadkach zostanie on wyposażony przez Biskupa Rzymskiego w głos decydujący⁸. Głównymi źródłami niniejszego opracowania są te Synody Biskupów, które w okresie posoborowym zajmowały się sprawami rodzin.

2. Synod roku 1980

Pierwszy z nich odbył się w dniach 26 września – 25 października 1980 r. i dotyczył zadań rodziny chrześcijańskiej we współczesnym świecie. Uczestniczyło w nim 216 ojców synodalnych i 43 osoby świeckie zaproszone imiennie przez papieża Jana Pawła II. Warto wspomnieć o tym, że relatorem synodu był kard. Józef Ratzinger. Przygotowaniem synodu zajmował się bp prof. dr hab. Kazimierz Majdański, wspierany przez zespół pracowników naukowych Instytutu Studiów nad Rodziną ATK z podwarszawskich Łomianek. Był to pierwszy synod pontyfikatu papieża z Polski.

⁶ Jan Paweł II, medytując o Księdze Rodzaju, że rodzicielstwo jest naznaczone „największą odpowiedzialnością”, napisał: „A kiedy będą się stawać «jednym ciałem» – przedziwne zjednoczenie – za jego horyzontem odstania się ojcostwo i macierzyństwo. – Sięgają wówczas do źródeł życia, które są w nich. – Sięgają do Początku – Adam poznał swoją żonę, a ona poczęła i porodziła. Wiedzą, że przeszli próg największej odpowiedzialności!” – Jan Paweł II, *Tryptyk rzymski* (Kraków, 2003), 23.

⁷ „Nauczanie biskupów – Synod Biskupów”, dostęp 23.11.2016, http://www.opoka.org.pl/nauczanie/d_episkopatu/synod.html.

⁸ *Kodeks prawa kanonicznego*, kan. 343.

Jedną z form udziału audytorów i ekspertów w pracach synodu były spotkania studyjne zorganizowane przez Papieski Komitet do Spraw Rodziny, podczas których w obecności papieża i ojców synodalnych wygłaszali oni konferencje pod wspólnym tytułem „Małżeństwo – powołaniem do miłości rodzicielskiej”. W czasie pierwszego spotkania (10.10.1980) przedstawiono zasady filozoficzne, teologiczne i biologiczne rodzicielstwa ludzkiego. Drugie spotkanie (22.10.1980) poświęcone było wysłuchaniu wypowiedzi o charakterze informacyjnym. W obrady wprowadzał kard. Opilio Rossi, a przewodniczył bp Kazimierz Majdański. Ksiądz prof. Carlo Cafarra przedstawił antropologiczne podstawy encykliki *Humanae vitae*, zaś o. Gustave Martelet SJ zarys wizji teologicznej miłości ludzkiej i miłości Bożej w encyklice Pawła VI. Obydwa przedłożenia wyjaśniały podstawy dokumentu Pawła VI, wpisując się w nurt obrony tej profetycznej encykliki. Trwał wówczas opór wobec nauki moralnej Kościoła dotyczącej godności przekazywania życia, także w samym Kościele. Zrodził się dość wcześnie przed soborem, a po ogłoszeniu encykliki przybrał określony kształt ideologiczny, ujawniając swoje metafizyczne źródła⁹.

Aspekty biologiczno-medyczne rodzicielstwa przedstawili lekarze François i Michele Guy z Francji, a Lyn i John Billingsowie z Australii i prof. Claude Lanctot lekarz z Kanady – zagadnienia naturalnego planowania rodziny (metoda owulacji) oraz najnowsze wówczas badania naukowe w tym zakresie. Wypowiedział się także na ten temat Josef Rötzer. Siedemnastu obecnych na sali synodalnej ekspertów medycyny z Australii, Austrii, Brazylii, Kanady, Kolumbii, Francji, Indii, Włoch, Kenii, Polski i USA przedstawiło ojcom synodalnym temat związku antykoncepcji z przerywaniem ciąży (a także ze sterylizacją).

Pokazano ojcom synodalnym także aspekty prawne miłości i życia (prof. Jorge Alfredo Mazzinghi z Argentyny – specjalista w zakresie prawa rodzinnego). Oto charakterystyczny fragment: „Jeżeli prawa cywilne oparte są na zasadach prawa naturalnego, mogą skutecznie wziąć na siebie obronę rodziny, która jest obroną płodnej miłości. Żeby tak się stało, konieczne jest, aby prawo kościelne zachowało swą funkcję orientacyjną wobec praw cywilnych, dając przykład szacunku dla praw Stwórcy i struktury małżeństwa, jako stałego związku, którego celem jest prawdziwe urzeczywistnienie [więzi] Chrystusa z Jego Kościołem i wychowanie na swoim łonie ludzi, na których Bóg czeka, aby zaludnili Jego Królestwo”¹⁰.

⁹ Tak pisał o przyczynach sprzeciwu wobec nauczania Pawła VI o godności przekazywania życia ludzkiego Jerzy Bajda, „Teologia rodziny w «Familiaris consortio»”, w: Jan Paweł II, „*Familiaris consortio*” tekst i komentarze, red. T. Styczeń (Lublin, 1987), 145: „Opór ten wynikał z określonej wizji świata, skonstruowanej w duchu scjentyzmu, pozytywizmu i ewolucjonizmu. W tej przeciwstawiającej się nauczaniu Kościoła i całej dyskusji wokół «*Humanae vitae*» w centrum sporu stoją dwa pojęcia. One są kluczem do zrozumienia nie tylko człowieka, ale i Boga. Chodzi mianowicie o miłość i życie. Antagoniści nie spierali się na temat tych samych nawet definicji soborowych. W sporze chodziło o identyfikację, ujęcie człowieka wziętego jako podmiot życia i miłości. Okazało się, że nie można zrozumieć ani miłości, ani życia, dopóki się nie ustali, na jakim poziomie istnienia znajduje się źródło tak określonej aktywności. Równocześnie stało się jasne, że nie można zrozumieć samego podmiotu, dopóki obie wielkości – miłość i życie nie odczyta się jako wewnętrzne wymiary podmiotu i jego transcendentalnych właściwości istnienia. Identyfikacja człowieka jako podmiotu życia nie jest ostateczna ani czytelna, dopóki te dwie cechy podmiotu – miłość i życie są traktowane jako dwa niezależne, odrębne poziomy samorealizacji człowieka. Tak widziany spór dotyczy samych podstaw rozumienia bytu, świata czy moralności”.

¹⁰ Amelia Szafrńska, oprac. *Zadania rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym. Synod Biskupów 1980* (Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1986), 50.

Demograf z USA, ks. James T. Mc Hugh, przedstawił aktualną wówczas problematykę demograficzną w skali światowej. W podsumowaniu stwierdził m.in.: „Wskaźnik wzrostu wykazuje tendencje spadkowe w znacznej liczbie krajów rozwijających się. Z tego powodu obecny wskaźnik wzrostu demograficznego nie stwarza żadnego niebezpieczeństwa dla ogólnego dobrobytu świata”¹¹. A także: „Wypowiedzi Pawła VI i Jana Pawła II są zgodne ze stałą nauką Kościoła. Podkreśliły ścisły związek między nauką o populacji i rozwoju zawartą w «Populorum progressio» i «Gaudium et spes», z zakazem przerywania ciąży, sterylizacji i antykoncepcji, przedstawioną w «Humanae vitae»”¹².

Część poświęconą doświadczeniom duszpasterskim wypełniły świadectwa osób konsekrowanych i kapłanów: św. Matki Teresy z Kalkuty (z wezwaniem – „Dajcie nam świętych kapłanów”), br. Guzmána Basilio Ruedy z Meksyku, przełożonego generalnego maryistów, pedagoga („Kościół idzie swoją drogą, rodzina swoją, a szkoła katolicka również często podąża drogą niezależną od dwóch pierwszych”¹³).

Szczególnie wymowne były przedstawione ojcom synodalnym doświadczenia samych małżeństw. Po raz pierwszy zostali powołani do udziału w obradach synodalnych audytorzy – w przeważającej mierze małżonkowie reprezentujący rodziny wszystkich kontynentów. Także w gronie ekspertów znalazła się para małżeńska. Biorąc czynny udział w obradach synodu, zwłaszcza w pracach *circuli minores*, mieli oni możliwość zabierać głos w czasie ogólnych zgromadzeń synodalnych: w sposób jakby symboliczny w czasie obrad plenarnych (6.10.1980), w sposób zaś systematyczny w czasie tzw. posiedzeń akademickich (10 i 22.10.1980)¹⁴.

Święty papież 22 listopada 1981 r. ogłosił posynodalną adhortację *Familiaris consortio*, nazywaną „sumą nauczania Kościoła o małżeństwie i rodzinie”. Treść dokumentu przedstawiono w czterech częściach. Część pierwsza obejmuje dziesięć numerów. Dotyczy mocnych i słabych stron życia i sytuacji rodzin tamtego czasu na całym świecie. Potrzeba rozeznania sytuacji w oparciu o osąd ewangeliczny i zmysł wiary, bo ważne jest to dla oceny stopnia wpływu sytuacji rodzin na sumienie wiernych. Do problematyki rodzin odniesiono myśl soborową o potrzebie oddalenia od ludzkości klęsk, co możliwe jest tylko, gdy ludzie nie porzucą mądrości. Potrzeba nawrócenia skutkuje bowiem nie tylko zażegnaniem niebezpieczeństw płynących ze strony indywidualnego egoizmu, ponieważ skutki prawdziwego nawrócenia przynoszą uzdrowienie i odnowę struktur społecznych. Asymilacja kultur wymaga najpierw respektowania treści zamysłu Bożego o małżeństwie i rodzinie. W jedenastu numerach części drugiej adhortacja przedstawia zamysł Boży względem małżeństwa i rodziny. Bóg powołał do istnienia człowieka – mężczyznę i kobietę, małżeństwo, by byli indywidualnie i jako małżonkowie podobieństwem i obrazem Boga. Inicjatywa stwórcza Boga płynie z Jego miłości i powołuje On małżonków do miłości. Miłość odznacza się wzajemną wiernością małżonków i Boga oraz między samymi małżonkami, urzeczywistniając się w komunii osób. Komunia dwojga

¹¹ *Zadania rodziny chrześcijańskiej*, 55.

¹² *Zadania rodziny chrześcijańskiej*, 56.

¹³ *Zadania rodziny chrześcijańskiej*, 56.

¹⁴ Na podstawie wypowiedzi K. Majdańskiego: Kazimierz Majdański, „Świadectwa synodalne”, *Ateneum Kapłańskie* 73, 3 (1983): 335.

przedstawia i uobecnia tajemnicę wcielenia, jak i Przymierza między Bogiem a Jego ludem w aspekcie sakramentalnym małżeństwa i rodziny. Dzieci, najcenniejszy dar małżeństwa, podnoszą rangę ich odpowiedzialności wobec udziału w tajemnicy Ojcostwa Bożego. Małżonkowie stają się współpracownikami Boga Stwórcy i Jego wyrazicielami: „Kościół znajduje w rodzinie, zrodzonej z sakramentu, własną kolebkę i miejsce, w którym wchodzi w pokolenia ludzkie, a one – w Kościół. Dziewictwo i celibat podejmowane dla Królestwa Bożego nie tylko nie stoją w sprzeczności z godnością małżeństwa, ale ją zakładają i potwierdzają. Małżeństwo i dziewictwo to dwa sposoby wyrażania i przeżywania jedynej Tajemnicy Przymierza Boga ze swym ludem”¹⁵.

Większa część (48 numerów na 86) całego dokumentu poświęcona jest zadaniom rodziny chrześcijańskiej, czyli temu, czym zajmował się synod w 1980 r. Zadania te, podobnie jak tożsamość małżeństwa i rodziny, „wynikają z Bożego zamysłu”, źródła nie tylko *esse*, ale i *agere* – tego, co w działaniu wspólnoty życia i miłości zgodne jest z tym, czym sama rodzina jest. Synod, zaczynając od miłości i stale do miłości się odwołując, naświetlił cztery podstawowe zadania: tworzenie wspólnoty osób, służba życiu, udział w rozwoju społeczeństwa oraz uczestnictwo w życiu i posłannictwie Kościoła. Jan Paweł II ten dorobek synodu odzwierciedlił w swojej adhortacji. Rodzina powinna stać się tym, czym – według Bożego zamysłu – jest. Tak jak osoba urzeczywistnia swoją tożsamość przez to, co powinna czynić (osoba i czyn), tak osobowa wspólnota życia i miłości potwierdza to, czym jako rodzina jest z Bożego zamysłu poprzez pełnienie wymienionych zadań we własnym kręgu, w społeczeństwie i Kościele. Innymi słowy, ewangeliczność rodziny chrześcijańskiej urzeczywistnia się przez zgodność rodziny z Bożym zamysłem¹⁶.

Oprócz adhortacji *Familiaris consortio* owocami Synodu o Rodzinie roku 1980 są *Wytyczne wychowawcze na temat ludzkiej miłości* – przedłożone przez Kongregację ds. Wychowania Katolickiego – odnoszące się do wychowania seksualnego oraz *Karta Praw Rodziny*. Swoje wytyczne Kongregacja przedstawiła jako realizację zaleceń soborowych zawartych w *Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim „Gravissimum educationis”*. Dokument inspirowany jest wyraźnie adhortacją *Familiaris consortio*.

Na życzenie wyrażone przez Synod Biskupów w roku 1980 św. Jan Paweł II zobowiązał Stolicę Apostolską do opracowania *Karty Praw Rodziny*. Zajął się tym komisja pod przewodnictwem bpa Karola M. Martiniego. Dokument ogłoszono 22 listopada 1983 r., w drugą rocznicę promulgowania adhortacji. Celem karty było przedstawienie ludziom współczesnym, chrześcijanom i niechrześcijanom, ujęcia – w miarę możliwości pełnego i uporządkowanego – praw podstawowych i właściwych dla naturalnej i powszechnej społeczności, jaką jest ludzka rodzina. Niemal wszystkie zasady zawarte w omawianym dokumencie zaczerpnięte zostały z innych dokumentów, zarówno kościelnych, jak i dokumentów wspólnoty międzynarodowej. Autorzy dokumentu pragnęli sporządzić

¹⁵ FC, 1–10.

¹⁶ Podobnie jak to się dzieje poprzez respektowanie dóbr małżeństwa (św. Augustyn – dobro wiary, dobro sakramentu i dobro potomstwa) i jego celów (rodzenie i wychowanie potomstwa, wzajemna pomoc, *remedium concupiscentiae*). Żadne z nich nie zasługują na zdezaktualizowanie, choćby od strony małżeńskiej duchowości, o czym (w odniesieniu do hierarchii celów małżeństwa) wspomina św. Jan Paweł II w jednej z katechez środowych o teologii ciała.

bardziej precyzyjne zasady oraz zebrać je w organiczną, uporządkowaną i usystematyzowaną całość. Tekst zawiera ich szczegółowy wykaz. *Karta Praw Rodziny* jest jednak dokumentem Stolicy Apostolskiej skierowanym przede wszystkim do rządów, międzynarodowych organizacji międzynarodowych, do samych rodzin, by umocnić w nich świadomość niezastąpionej roli i miejsca rodziny w świecie. Dokument zachęca same rodziny do łączenia się dla obrony i umocnienia swych praw, jak też w tym celu, by rodziny wypełniały swe zadania tak, aby ich rola w świecie była wyraźniej ceniona i respektowana. Karta zawiera też apel do wszystkich osób należących do Kościoła i do instytucji kościelnych, by z mocą świadczyły o niezastępowalnym charakterze samych rodzin w wypełnianiu ich misji oraz zapewniały oparcie i pomoc w wypełnianiu przez rodziny zadań powierzonych im przez Boga¹⁷.

3. XIV Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów

Kolejne obrady synodu dotyczące spraw rodzin odbyły się dopiero podczas pontyfikatu Franciszka, pierwszego papieża, który nie uczestniczył w Soborze Watykańskim II. Z nowym Synodem o Rodzinie wiążą wypada takie papieskie akty, jak beatyfikacja papieża Pawła VI – autora ważnych dokumentów magisterialnych (zwłaszcza *Encykliki „Humanae vitae” o godności przekazywania życia ludzkiego*) oraz kanonizacja Zelli i Ludwika Martin, rodziców św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Trzecia nadzwyczajna sesja synodalna, która trwała od 5 do 19 października 2014 r., dotyczyła zagadnień duszpasterskich związanych z rodzinami w kontekście ewangelizacji. XIV Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów trwało od 4 do 25 października 2015 r. – poświęcone było powołaniu i misji rodziny w Kościele i świecie współczesnym. Tekst synodalny – *relatio finalis* pod tytułem *Powołanie i misja rodziny w Kościele i świecie współczesnym*, będący ostatnią wersją zapisu prac ojców synodalnych, został opublikowany za zgodą Ojca świętego 25 października 2015 r. *Relatio* jest tekstem synodalnym o bogatej zawartości teologicznej i pastoralnej, ale nie ma rangi tekstu papieskiego. Taką rangę posiada natomiast – ogłoszona na prośbę synodu 19 marca 2016 r. – *Posynodalna adhortacja apostolska papieża Franciszka „Amoris laetitia” o miłości w rodzinie*. Nieco zdumiewać może to, że bardzo obszerny dokument papieski (325 numerów na 266 stron w tekście polskim) skupia się tak mocno na dobru samej rodziny, którym jest miłość, nie zaś na temacie, jakim zajmował się Synod Biskupów. Swoisty zwrot papieża Franciszka w stronę życia rodzinnego jest niezwykle pozytywny. Tam, gdzie miłość jest, tam mieszka Bóg – chciałoby się tym zdaniem skomentować tę preferencję Franciszka. Rodzina silna Bogiem w niej obecnym uobecnia Najwyższego, który jest zarówno Miłością i Życiem, jak i Miłosierdziem.

¹⁷ *Zadania rodziny chrześcijańskiej*, 229–230.

4. Rodzinnosc wartoscią ewangeliczną

Według św. Jana Pawła II „Osoby naszego Boga w swej najbardziej wewnętrznej tajemnicy nie pozostają w samotności, lecz tworzą rodzinę, ponieważ w tajemnicy tej zawiera się Ojcostwo, Synostwo i sama istota rodziny, jaką jest miłość. Miłością w tej rodzinie jest Duch Święty”. Znamienne, że dokumenty końcowe XIV Zgromadzenia Zwyczajnego Synodu Biskupów cytują tę katechezę papieża rodzin – o „rodzinnej” naturze Pana Boga!¹⁸

Najpiękniejszą Wspólnotą, która przyjęła do siebie tę moc miłości, moc kochania – tak jak Bóg kocha – jest Święta Rodzina. Gdy trwał kataklizm II wojny światowej, papież Pius XII wskazał rodzinom oparcie w Rodzinie Boga-Człowieka: „Serce Boże zamierzyło dać rodzinom pewien wzór, model bardziej dotykalny, dający się naśladować łatwiej, niż wzniosła i nieosiągalna Trójca”¹⁹. Jan Paweł II uczył pośród dramatu czasu zmagania cywilizacji życia atakowanej przez rozliczne przejawy cywilizacji śmierci, którym pragnął przeciwstawić rodziny Bogiem silne: „Całe to bogactwo prawdy o rodzinie stanowi skarbiec Kościoła od początku (...). Skarbiec ten kształtuje się w sposób definitywny w Nowym Przymierzu i znajduje swój emblematyczny wyraz w tajemnicy Świętej Rodziny, w której Oblubieniec Boski dokonuje odkupienia wszystkich ludzkich rodzin. Stamtąd też ogłosił *ewangelię rodziny*. Z tego skarbcza czerpały wszystkie pokolenia uczniów i wyznawców Chrystusa, poczynając od Apostołów (...). Święta Rodzina jest początkiem tylu innych świętych rodzin”²⁰. Życie ukryte Zbawiciela w Świętej Rodzinie liczy dziesięciokrotność czasu, jaki Jezus z Nazaretu poświęcił dla publicznego głoszenia Ewangelii Królestwa. Pierwsze trzydzieści lat życia Mistrza z Galilei nie jest tylko przygrywką lub uwerturą przed otwartym ogłoszeniem Nowego Przymierza, bowiem pierwszymi uczniami Jezusa byli Jego ziemscy Rodzice, a Święta Rodzina stanowi poniekąd zaczątek Kościoła w tym pierwszym, nazaretańskim „Kościele domowym”. Tłumacząc bliskość Boga i człowieka, św. Jan Paweł II przytacza jej konsekwencje dla rodzin chrześcijańskich we wspólnocie Kościoła: „Sobór mówi o pewnym podobieństwie między jednością Osób Boskich a jednością synów Bożych zespolonych w prawdzie i miłości (KDK, 24) (...). W przytoczonych słowach Soboru *komunia* ludzkich osób, a zwłaszcza *komunia* małżeńska została niejako wyprowadzona z tajemnicy trynitarnego *My* i została też do tej tajemnicy trwale odniesiona. Rodzina bierze początek w miłości mężczyzny i kobiety, bierze także początek w Bożej tajemnicy”²¹.

„Bóg jest Miłością” (1 J 4,8) – jest to Jego Imię, Jego sposób bycia, Jego Tajemnica. Ponieważ jest Miłością, jako Jedyny wcale nie jest sam jeden, bo miłość i samotność są nie do pogodzenia. Bóg jest Jedyny w Trzech Osobach Boskich. Bóg Ojciec odwiecznie „rodzi” Syna, który jest Mu równy, Syn więc jest odwiecznie „rodzony-zrodzony”. Miłością wzajemną Ojca i Syna jest Duch Święty, równy Im w Bożej godności. Oto Tajemnica

¹⁸ Synod Biskupów, „XIV Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne, Relacja końcowa Synodu Biskupów dla Ojca Świętego Franciszka (24 października 2015)”, w: *Powołanie i misja rodziny w Kościele i świecie współczesnym. Dokumenty i komentarz* (Kraków: Wydawnictwo M, 2016), 38.

¹⁹ Pius XII, „Ansie e speranze”, w: *Discorsi e radiomessaggi di Sua Sanita' Pio XII*, t. II (Milano, 1942), 149.

²⁰ Jan Paweł II, *List do rodzin „Gratissimam sane”*, 23 (dalej LdR).

²¹ LdR, 3.

Boga – Miłości: od Jednego do Trójcy: Komunia Osób, od Trójcy do Jedyne: Jedność. „Odmienność” Osób w Bogu nie jest ani rozchodzącą się różnorodnością, ani wielością. Ta sama moc miłości stanowiąca Boga – Trójcę Przenajświętszą stanowi zarazem Boga – Jedność, to znaczy Boską Komunię Miłości. Z Boga pochodzi owa tajemnicza moc zdolna (z)budować i nie tylko utrzymać, ale rozwinąć i umocnić komunie w świecie osób – między ludźmi²².

„I Kościół, i rodzina wywodzą się z tych samych źródeł. Mają tę samą genealogię w Bogu: w Bogu Ojcu, Synu i Duchu Świętym (...) Jeden Bóg, trzy Osoby: niezgłębiona tajemnica. W tej tajemnicy ma swoje źródło Kościół i ma swoje źródło rodzina, Kościół domowy”²³.

Bóg pragnie znaleźć w ludzkich wspólnotach swoje odwzorowanie, swój obraz. Szczególnie rodzina chrześcijańska zdaje się być specjalnie i swoicie predysponowana do objawiania Misterium Boga. Czyż ujawnianie obecności i działania Bożego w świecie nie jest przyczynianiem się do ewangelizacji? Wszak rodzina we wspólnocie Kościoła, z zamysłu Bożego, jest szczególnie podatna tak do przyjmowania, jak głoszenia Ewangelii. Błogosławiony Paweł VI wskazał miłość rodzicielską jako ważniejszą od miłości pedagoga i wzór najlepszej postawy wobec tych, do których adresuje się Ewangelię.

5. Środowisko dla Ewangelii

Z listów św. Pawła dowiadujemy się o Kościele obecnym w domu Akwili i Pryscylli (Rz 16,5; 1 Kor 16,19), Nimfy (Kol 4,15), Filemona w Kolosach (Flm 2) i Gajusa (Rz 16,12). Klasyczna nazwa „Kościół domowy” na określenie rodziny chrześcijańskiej pochodzi od św. Jana Chryzostoma. Posługują się nią niektóre dokumenty Soboru Watykańskiego II. Spotykamy tę nazwę w nauczaniu współczesnych papieży, występuje ona także w adhortacjach o rodzinie – *Familiaris consortio* Jana Pawła II i *Amoris laetitia* papieża Franciszka²⁴. Rodzina, podstawowa komórka społeczna, posiada własne miejsce, dobra, cele i zadania we wspólnocie Kościoła. Kościół żyje we wspólnotach lokalnych, jakimi są diecezje i parafie. Rodzinie chrześcijańskiej wprawdzie nie przysługuje określenie „Kościół lokalny”, jest ona jednak Kościołem domowym, czyli wspólnotą, w której Chrystus także udziela zbawienia. Stąd możemy powiedzieć, że Kościół żyje w rodzinach.

Sobór Watykański II dokonuje opisu rodziny w tonie realistycznym i optymistycznym ze względu na wartość rodziny, w którą – jak podkreśla św. Jan Paweł II – wierzy najpierw Pan Bóg, skoro jest jej Stwórcą. Pomimo przeszkód i trudności zagrażających tej podstawowej wspólnocie ludzkiej i kościelnej – „siła i moc instytucji małżeństwa i rodziny ujawnia się także i w tym, że głębokie przemiany w dzisiejszym społeczeństwie, mimo trudności z nich wypływających, coraz częściej i w różny sposób ukazują

²² Wiesław Jankowski, „Święta Rodzina wiosną dla każdej rodziny”, w: *Rodzina wiosną dla Europy i świata. Wybór tekstów z IV Światowego Kongresu Rodzin 11–13 maja* (Warszawa–Łomianki, 2007), 680.

²³ Jan Paweł II, „Czym jesteś, rodzinno chrześcijańska? Przemówienie wygłoszone do rodzin świata 8 X 1994”, *L'Osservatore Romano* pl 12 (1994): 23.

²⁴ Franciszek, *Posynodalna adhortacja apostolska „Amoris laetitia” o miłości w rodzinie* (19 marca 2016) (dalej AL).

prawdziwy charakter tej instytucji”²⁵. Rodzina chrześcijańska przez to, czym jest i jakie zadania pełni w Kościele i świecie, potwierdza swoją wartość, stanowiąc sakralne miejsce spotkania Boga i człowieka. Osoba ludzka obdarowana istnieniem z Miłości (Bożej) jest przez to samo powołana i zaproszona do uczestnictwa w wiecznym życiu samego Boga. Prawdę tę przypomniał św. Jan Paweł II: „Genealogia osoby jest naprzód związana z wiecznością Boga, a potem dopiero z momentem ludzkiego rodzicielstwa. Już w samym poczęciu człowiek jest powołany do wieczności w Bogu”²⁶.

Paweł VI w *Adhortacji apostołskiej „Evangelii nuntiandi”* starał się odpowiedzieć na trzy pytania. Pierwsze – „Jak (...) ma się dziś sprawa tej mocy tkwiącej w orędziu ewangelicznym, która ma przenikać do głębin sumienia człowieka?” Drugie pytanie dotyczyło skuteczności mocy Ewangelii w prawdziwym przemianowaniu ludzi, trzecie zaś – metod, jakich „należy używać w głoszeniu Ewangelii, żeby jej moc zaktualizować”²⁷. W niniejszej refleksji odnosimy te pytania dotyczące środowiska ewangelicznego, którym jest Kościół, do tego podmiotu i przedmiotu Ewangelii, jakim jest rodzina chrześcijańska. Błogosławiony autor wspomnianej adhortacji przypomniał, że „głoszenie ewangelicznego orędzia nie jest czymś (...), co Kościół mógłby dowolnie albo wykonywać, albo nie wykonywać, ale jest zadaniem i obowiązkiem, nałożonym mu przez Pana Jezusa, ażeby ludzie mogli wierzyć i dostąpić zbawienia. Głoszenie Ewangelii jest (...) konieczne, (...) jedyne w swoim rodzaju i nic go nie może zastąpić”²⁸.

6. Sakramentalnie przenieść w ludzką widzialność niewidzialną tajemnicę ukrytą w Bogu

Wyczerpujące przedstawienie zagadnienia sakramentalności małżeństwa (i rodziny) w całym jego bogactwie jest niemożliwe. Niemniej teologiczna interpretacja sakramentalności małżeństwa (i rodziny) ujawnia w rodzinie chrześcijańskiej doniosłe znaczenie chrystologiczne i eklezjologiczne. Podstawowe określenie sakramentu (znak widzialny łaski niewidzialnej) zawdzięczamy św. Augustynowi. Teologia wskazuje sakramentalność w znaczeniu ścisłym (siedem znaków zbawczych – wśród nich małżeństwo – ustanowionych przez Chrystusa) oraz sakramentalność w szerszym znaczeniu (rodzina, której początek to małżeństwo). Sakramentalność znajduje swoje źródło w zasadniczych dziełach Bożych, których staje się wyrazicielką i nośnikiem. Tajemnica Stworzenia człowieka jest, od strony Boga, źródłowa dla sakramentalności małżeństwa naturalnego, zaś Stworzenie i Tajemnica Odkupienia dla sakramentalności małżeństwa chrześcijan.

Sam Bóg Stwórca stał się najlepszą nowiną dla świata, gdy wskazał na małżeństwo mężczyzny i kobiety – z ich zadaniem miłości wzajemnej i przyjęcia potomstwa – jako na „sakrament najpierwotniejszy” (Jan Paweł II), za pomocą którego w dynamice obrazu

²⁵ Sobór Watykański II, „Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym «Gaudium et spes» (7.12.1965). W: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst polski* (Poznań: Pallottinum, 1967), 47 (dalej KDK).

²⁶ LdR, 9.

²⁷ Paweł VI, *Adhortacja apostołska „Evangelii nuntiandi”*, 3 (dalej EN).

²⁸ EN, 5.

i podobieństwa mógł znaleźć porozumienie ze światem. Ludzkość zaś otrzymała w małżeństwie (i rodzinie) znak umożliwiający jej poznawanie i porozumienie się z Bogiem.

Łacińskie pojęcie *sacramentum* nie jest prostym tłumaczeniem greckiego *mysterion*. U Rzymian *sacramentum* oznaczało przysięgę, rękojmię i zobowiązanie. *Mysterion* odnosi się do uobecniania w historii wielkich dzieł Bożych. Obydwa określenia odnoszą się tak do małżeństwa, jak i do całej rodziny (choć w sensie szerszym) czerpiącej z małżeństwa własny początek: „Rodzina chrześcijańska, ponieważ powstaje z małżeństwa, będącego obrazem i uczestnictwem w miłosnym przymierzu Chrystusa i Kościoła, przez miłość małżonków, ofiarną płodność, jedność i wierność, jak i przez miłosną współpracę wszystkich członków ujawniać będzie wszystkim żywą obecność Zbawiciela w świecie oraz prawdziwą naturę Kościoła”²⁹.

„Dobra Nowina obwieszczona przez świadectwo życia, musi być wcześniej czy później obwieszczona także słowem życia. Nie ma prawdziwej ewangelizacji bez głoszenia imienia i nauki, życia i obietnic, Królestwa i tajemnicy Jezusa Nazareńskiego, Syna Bożego”³⁰. Ewangelizująca zdolność małżeństwa i rodziny nasuwa skojarzenie z właściwą dla chrześcijan misją prorocką Chrystusa pełnioną w Kościele i przez Kościół. Sakramentalność budzi skojarzenie z liturgicznym wymiarem chrześcijaństwa, czyli z pełnieniem kapłańskiego urzędu Jezusa Chrystusa w Kościele. Małżeństwo i rodzina chrześcijańska jest, obok misji królewskiej, podmiotem wszystkich wymienionych wyżej misji. Rodzina jako wspólnota nie tylko ewangelizowana, lecz przede wszystkim ewangelizująca, łatwo przenosi poza miejsca liturgicznego sprawowania Bożych tajemnic wszystkie trzy wymiary życia Kościoła, wszędzie (w świecie), gdzie sama urzeczywistnia się jako taka. Nie bez znaczenia dla powyższych wyjaśnień jest określenie tego, czym małżeństwo i rodzina jako takie są.

7. Rodzino, co mówisz sama o sobie?

Na to pytanie św. Jan Paweł II odpowiedział niemal tożsamo, czyli paralelnie, aplikując samookreślenie Kościoła dokonane przez Sobór Watykański II na samym początku konstytucji *Gaudium et spes* do rodziny chrześcijańskiej: „Ja jestem radością i nadzieją”! Rodzina jest dla świata i dla Kościoła „radością i nadzieją – *gaudium et spes*”³¹. Gdy mówimy o rodzinie chrześcijańskiej, mamy na myśli wspólnotę osób opartą na sakramencie małżeństwa, wyznającą tę samą wiarę chrześcijańską i pozostającą w zgodzie z prawem kościelnym. Między małżeństwem a rodziną zachodzi obustronny związek: rodzina wyrasta z małżeństwa mężczyzny i kobiety, małżeństwo skierowane jest ku rodzinie³².

Określenie rodziny w nauczaniu kościelnym od czasów Leona XIII przeżyło znaczący rozwój, zarówno w kierunku pogłębienia sensu sakramentalnego i misteryjnego, jak i w kierunku rozumienia antropologicznego. Ważnym momentem w tym rozwoju było

²⁹ KDK, 48.

³⁰ EN, 22.

³¹ Kazimierz Majdański, *Radość i nadzieja pontyfikatu Papieża Jana Pawła II* (Łomianki, 2003), 5.

³² FC, 49.

przyjęcie zasady personalistycznej, która pozwoliła zobaczyć wspólnotę osób w świetle Boskiej, Trynitarnej Komunii Miłości. Stało się to także dzięki pełniejszemu uwzględnieniu danych teologii biblijnej, a szczególnie roli Misterium Chrystusa w kontekście historii zbawienia. Oto soborowe określenie rodziny: „Głęboka wspólnota życia i miłości małżeńskiej ustanowiona przez Stwórcę i unormowana Jego prawami, zawiązuje się przez przymierze małżeńskie, czyli przez nieodwołalną osobistą zgodę. W ten sposób aktem osobowym, przez który małżonkowie wzajemnie się sobie oddają i przyjmują, powstaje z woli Bożej instytucja trwała także wobec społeczeństwa”³³. Rodzina sakramentalna jest znakiem. Ten „znak posiada strukturę symbolu, tzn. strona duchowa, wewnętrzna i nadprzyrodzona istnieje w nim w nierozdzielalnym związku ze stroną cielesną, zewnętrzną i przyrodzoną. To, co zewnętrzne, uobecnia i urzeczywistnia to, co wewnętrzne. Obie te strony są właściwie nierozdzielne, tak jak nie da się rozdzielić dwóch stron w jednej karcie papieru. W rodzinie związanej sakramentem małżeństwa realizuje się misterium nadprzyrodzonego życia na płaszczyźnie znaku. A znakiem tym może być wszystko, co składa się na życie rodzinne i co wypływa jako realizacja zobowiązań podjętych w zawartym sakramencie małżeństwa. Sakrament daje rodzinie szansę uczynienia całego jej życia znakiem realizującego się w niej zbawienia. Znakiem tym może być zarówno wspólna modlitwa, czy wspólne uczestnictwo we Mszy św., jak też codzienne wspieranie się: wszystkie przejawy miłości, przebaczenia, wyrozumiałości, wszystko to, co tworzy i umacnia życie rodzinne. Rękojmią znaku rodzinnego jest sakrament małżeństwa. Z niego wypływają zobowiązania, które bronią życie rodzinne przed utratą jego wewnętrznych treści”³⁴.

8. Boża Ewangelia życia i miłości w rodzinie

„Sam bowiem Bóg jest twórcą małżeństwa obdarzonego różnymi dobrami i celami. (...) Z samej zaś natury swojej instytucja małżeńska oraz miłość małżeńska nastawione są na rodzenie i wychowanie potomstwa, co stanowi jej jakby szczytowe uwieńczenie”³⁵. Sakramentalność małżeństwa uzupełniona sakramentalnością rodziny służy udzielaniu się i poznaniu Boga. Nieprzypadkowo św. Jan Paweł II nazywa Najwyższego „Bogiem, który jest Miłością i Życiem”³⁶. Bóg sam „powierza człowieka człowiekowi”³⁷. Dotyczy to również więzi rodzających z rodzonymi. W sposób szczególny bowiem istota poczęta i rodząca się zostaje powierzona miłości rodzicielskiej mężczyzny – ojca i kobiety – matki, stanowiąc wspólnotę życia i miłości ze zdolnością sakramentalnego uobecniania misterium Boga.

³³ KDK, 48.

³⁴ Edward Ozorowski, „Kościół domowy w Kościele powszechnym”, w: *Teologia małżeństwa i rodziny*, red. Kazimierz Majdański (Warszawa, 1990), 45.

³⁵ KDK, 48.

³⁶ Jan Paweł II, „Modlitwa Ojca Świętego Jana Pawła II w intencji rodzin z okazji Synodu Biskupów 1980 r.”, *L'Osservatore Romano* pl 7 (1980).

³⁷ EV, 49.

Pełna prawda o życiu objawia się niejako w samej substancji życia ludzkiego, życia rodzinnego: „Ewangelia życia zawiera w sobie to wszystko, co ludzkie doświadczenie i rozum mówią o wartości życia człowieka, przejmując to, wywyższa i dopełnia”³⁸. W Chrystusie cała ta prawda życia, obejmująca także ciągnące się poprzez dzieje niewyczerpalne doświadczenie zrodzenia, zostaje w pełni objawiona i dana człowiekowi. Zatem doświadczenie zrodzenia zostaje także „przyjęte, wywyższone i dopełnione w osobie Jezusa Chrystusa, w tajemnicy Jego przyjścia i Narodzenia. W wyniku tego faktu rodzące się życie jest zbawieniem dla całej ludzkości” (por. Łk 2,11)³⁹. Nie można więc uważać, że zrodzenie jest zjawiskiem „czysto naturalnym”, niedotykającym płaszczyzny zbawienia. Każde bowiem zrodzenie zostało przez Chrystusa uświęcone i z woli Ojca Niebieskiego stało się miejscem zbawienia. „Prawdziwie wielka jest wartość ludzkiego życia, skoro Syn Boży przyjął je i uczynił miejscem, w którym dokonuje się zbawienie całej ludzkości!”⁴⁰.

9. Przyszłość ludzkości i Kościoła idzie przez rodzinę

Kościół przekroczył próg trzeciego tysiąclecia, a podejmowana przez św. Jana Pawła II promocja rodziny w Kościele i poza nim nie traci swej doniosłości. Po długim i jakże bogatym pontyfikacie papieża rodzin jego następcy na Stolicy św. Piotra ze swej strony kontynuują wysiłki, na miarę szybko zmieniających się warunków, dla urzeczywistnienia tożsamości i roli rodziny dla niej samej, jak i dla przyszłości Kościoła i ludzkości.

Zapraszając do refleksji na ten temat, św. Jan Paweł II umieścił ją – co oczywiste – na płaszczyźnie wiary. Odwołał się do *Familiaris consortio*, wskazując na zawarty w tym dokumencie konkretny apel do rodzin: „Rodzino, stań się tym, czym jesteś!”, jednak dokonał swoistej korekty pod kątem wiary, uzupełnienia apelu dwadzieścia lat później: „Rodzino, uwierz w to, czym jesteś!”. Dla poprowadzenia nas ku rodzinie w swoistej pielgrzymce wiary papież Jan Paweł II zadał wówczas trzy pytania: „Dlaczego trzeba wierzyć w rodzinę?; „W jaką rodzinę wierzyć?; „Kto powinien wierzyć w rodzinę?”.

10. Dlaczego trzeba wierzyć w rodzinę?

Odpowiedź na pierwsze pytanie wymaga – zdaniem papieża – respektowania już w punkcie wyjścia prawdy początkowej i fundamentalnej: „Bóg mocno wierzy w rodzinę!” Już od początku, od principium, stwarzając istotę ludzką na swój obraz i podobieństwo, zapragnął umieścić małżeńską miłość mężczyzny i kobiety w centrum swojego zamysłu miłości (por. Rdz 1,27). Już na samym początku z powodu Boga i małżonków wiara spotyka się z miłością. Wiara w tym „początkowym” kontekście działa przez miłość, co więcej, wiara znajduje w miłości swój właściwy wyraz.

³⁸ EV, 30.

³⁹ EV, 33.

⁴⁰ EV, 33.

Cała historia zbawienia jest pasjonującym dialogiem Boga wiernego i „wierzącego”, opisanego przez proroków jako Pana Młodego i Oblubieńca z wybraną wspólnotą, przez swojego Boga (por. Iz 62,4–5; Oz 1–3). To, że Bóg pokłada w rodzinie swą ufność, przede wszystkim wcale nie oznacza, że myśli o niej w stylu „wierzę, że ona sama da sobie radę ze wszystkim”. Uczynił małżeństwo i rodzinę adresatem swojego największego obdarowania: posłał od Siebie swojego Syna, Oblubieńca, aby z bliska, z łona ludzkiej Rodziny odkupił swoją oblubienicę, Kościół, a w nim każdego człowieka i każdą rodzinę. Wiara Boga w rodzinę działa przez miłość, wyraża się przez dar, jaki objawia jej naturę Boską i ludzką. Oblubieniec jest z nami, jest On szczególnie z rodzinami. Przyjęcie Oblubieńca i odpowiedź na Jego dar jest źródłem mocy sakramentalnej, którą Jan Paweł II określa jako „szczególną” i „niezwykłą”, skoro ona przeobraża głęboką wspólnotę życia i miłości w skuteczny znak miłości Chrystusa i Kościoła, czyniąc z małżonków odpowiedzialne podmioty życia kościelnego i społecznego. Czego można szukać w rodzinie jako skutku pozostania Oblubieńca z małżonkami – bo na tym przecież polega wiara działająca przez miłość ze strony „wierzącego” w rodzinę Boga? Odpowiedź niezwykłą znajdziemy w *Gaudium et spes*: „rodzina chrześcijańska, ponieważ powstaje z małżeństwa, będącego obrazem i uczestnictwem w miłosnym przymierzu Chrystusa i Kościoła, przez miłość małżonków, ofiarną płodność, jedność i wierność, jak przez miłosną współpracę wszystkich członków ujawniać będzie wszystkim żywą obecność Zbawiciela w świecie oraz prawdziwą naturę Kościoła”⁴¹. Czy zawsze zdajemy sobie sprawę z niezwykłości i doniosłości tego zdania? „Rodzina, oprócz tego, że jest zachęcana, by odpowiedzieć na dzisiejsze problemy, przede wszystkim jest powołana przez Boga, by uświadamiała sobie ciągle na nowo swoją tożsamość misyjną”⁴².

11. W jaką rodzinę wierzyć?

Fakt, że Bóg ustanowił rodzinę fundamentem społeczności ludzkiej i paradygmatem życia kościelnego, wymaga zdecydowanej i przekonującej odpowiedzi od wszystkich, uważał Jan Paweł II. Dlaczego jednak, wbrew wierze Boga w rodzinę, obserwuje się nagromadzenie wokół niej tylu przeróżnych opinii, jakby brakowało jakichkolwiek kryteriów pozwalających ją określić i zdefiniować? Obok wymiaru religijnego rodziny jest jeszcze jej wymiar społeczny. Wartość i rola rodziny są oczywiste także z tego drugiego punktu widzenia.

Lekceważenie przeświadczenia, że w żaden sposób nie można stawiać znaku równości między rodziną zbudowaną na małżeństwie mężczyzny i kobiety a innymi formami związków afektywnych sprawia, że zagrożona zostaje sama struktura społeczna w swoich podstawach także prawnych. To, że Pan Jezus w Nazarecie nie miał ani dwóch matek Bożych, ani dwóch św. Józefów, jest normatywne dla każdej ludzkiej rodziny.

Harmonijny rozwój i postęp wspólnoty narodowej i obywatelskiej zależne są od inwestowania we własne rodziny przez naród i państwo, na zagwarantowaniu im na poziomie legislacyjnym, społecznym i kulturalnym pełnej i efektywnej realizacji ich

⁴¹ KDK, 48.

⁴² Synod Biskupów, „XIV Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne, Relacja końcowa”, 2.

funkcji i zadań. Także w systemie demokratycznym sprawą zupełnie podstawową jest dopuszczenie racji uzasadniających obronę rodziny zbudowanej na małżeństwie mężczyzny i kobiety. Jest to pierwszorzędne źródło nadziei na przyszłość całej ludzkości. Jan Paweł II wyrażał nadzieję, że pojedynczy ludzie, podmioty społeczne i całe społeczeństwa, respektując Boże nadzieje wobec rodzin, będą coraz bardziej wierzyć w rodzinę zbudowaną na małżeństwie kobiety i mężczyzny, która tym samym stanowić będzie wspólnotę miłości i prawdziwej solidarności.

12. Kto powinien wierzyć w rodzinę?

Rzeczywiście, by można spokojnie spoglądać w przyszłość, konieczne jest, aby wszyscy wierzyli w rodzinę opartą o Boży projekt i zamysł, faktycznie przyjmując na siebie obowiązki odpowiadające ich roli w społeczeństwie i Kościele. Święty Jan Paweł II podkreślał, że pierwszymi gwarantami dobra całej rodziny są sami małżonkowie. Działania legislacyjne powinny koncentrować się na godności osoby ludzkiej. Powinno się roztropnie i właściwie stosować zasadę pomocniczości, zwłaszcza gdy trzeba rozwiązywać trudne sytuacje rodzinne.

Pilne i doniosłe jest w szczególności sprzyjanie takiemu systemowi edukacji, który w centrum swojego zainteresowania postawi rodzinę wraz z jej słusznym i pełnym prawem określania priorytetów wychowawczych. Pożądanym jest konkretny krok naprzód w jakości programowania polityki społecznej, która powinna coraz bardziej respektować centralne miejsce rodziny w ocenie jej potrzeb planowania budownictwa mieszkaniowego, organizacji pracy, określania płac i kryteriów opodatkowania.

Szczególną uwagę należy również zwrócić uwagę na uzasadnione obawy wielu rodzin. Zwracają one uwagę na postępującą degradację roli i misji mediów, które rozpowszechniają przemoc, banał, pornografię, tolerują nie tylko stylistykę, ale i treści satanistyczne, będąc coraz mniej wyczulone na potrzeby nieletnich. Rodziny nie mogą być osamotnione przez właściwe instytucje i podmioty społeczne w swoim dążeniu do zapewnienia dzieciom zdrowego środowiska, pełnego wartości ludzkich i religijnych.

Święty Jan Paweł II zachęcał rodziny do ufności wobec wyzwań, jakim muszą sprostać i do niepopadania w izolację. Przecież głoszenie wiary Boga w rodzinę przez wyniesionego do chwały świętych nie może być uznane za zwykłą pociechę (religijną). Z pewnością nie o to chodziło Janowi Pawłowi II, gdy zapewniał rodziny, że Bóg w nie wierzy, Kościół z nimi kroczy, a ludzie dobrej woli spoglądają na rodziny z nadzieją.

Z tych myśli, które spokojnie można uznać za echo *Familiaris consortio*, widać, że katecheza Jana Pawła II o wierze Boga w rodzinę sytuuje ją nie na peryferiach społeczeństwa, ale w samym jego centrum! Kategoria powołania, która jest dla małżeństwa podstawowa, wyznacza dla rodziny rolę przewodników – liderów społecznych, narodowych i politycznych, kształtujących oblicze tysiąclecia, które się rozpoczęło i trwa.

Zakończenie

Najważniejsza prawda dotyczy samego człowieka: kim jest, jaka jest jego najgłębsza rzeczywistość. Jezus, Syn przyszedł, aby nam objawić, że jesteśmy dziećmi Boga podob-

nymi do Ojca. Bez wcielenia Syna Bożego w ludzkiej rodzinie Ewangelia nie byłaby możliwa. Do Ewangelii należy życie rodzinne Jezusa i wielu osób spoza samej Świętej Rodziny. Życie rodzinne jest dla Ewangelii „naturalnym” kontekstem, jakże swojskim *Sitz in Leben!* Papież Franciszek, wspominając życie ukryte (rodzinne) Jezusa w Betlejem, Egipcie i Nazarecie, nazywa te treści ewangeliczne pełnymi „woni rodziny!”⁴³. Bez rodzinnego kontekstu wcielenia Syna Bożego nie można w pełni zrozumieć Ewangelii ani życia. Dokładniej, dotyczy to Ewangelii życia, która jest dobrą nowiną rodzin. Inna bowiem – nie istnieje. W świetle objawienia życie pochodzi z głębi Boskiego misterium miłości i dlatego jest darem pozwalającym odnieść się do samego Boskiego Dawcy nie inaczej, jak tylko na sposób daru. Przyjmując życie jako dar Ojca i oddając się Mu na tej podstawie w fundamentalnym wyborze miłości, człowiek rozpoznaje siebie, identyfikuje siebie jako obraz Boga. Całą swoją istotą jest zwrócony ku Niemu, jest wewnętrznie otwarty na dialog miłości z Bogiem. Dopiero na podstawie swej więzi z Bogiem człowiek odnosi się do świata w sposób odpowiadający jego pozycji, której obce jest urzeczowienie osoby oraz najbardziej podstawowej wspólnoty ludzkiej i kościelnej – miłości i życia.

Bibliografia

- Bajda, Jerzy. „Teologia rodziny w «Familiaris consortio»”. W: Jan Paweł II, „*Familiaris consortio*” tekst i komentarze, red. T. Styczeń SDS, 143–155. Lublin, 1987.
- Codex Iuris Canonici. Auctortate Ioannis Pauli pp. II promulgatus. Kodeks prawa kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu*. Poznań: Pallottinum, 1984.
- Franciszek. *Posynodalna adhortacja apostolska „Amoris laetitia”: o miłości w rodzinie* (19.03.2016). Kraków: Wydawnictwo M, 2016.
- Jan Paweł II. *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio” o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym* (22.11.1981). Watykan: Drukarnia Watykańska Polyglotta, 1981.
- Jan Paweł II. „Czym jesteś rodziną chrześcijańska? Przemówienie wygłoszone do rodzin świata 8 X 1994”. *L'Osservatore Romano* pl 15, 12 (1994): 23–25.
- Jan Paweł II. *Encyklika „Evangelium vitae” o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego* (25.03.1995). Watykan: Libreria Editrice Vaticana, 1995.
- Jan Paweł II. *List do rodzin „Gratissimam sane” z okazji Roku Rodziny* (2.02.1994), Watykan: Libreria Editrice Vaticana, 1994.
- Jan Paweł II. „Modlitwa Ojca Świętego Jana Pawła II w intencji rodzin z okazji Synodu Biskupów 1980 r.” *L'Osservatore Romano* pl 7 (1980).
- Jan Paweł II. *Tryptyk rzymski: medytacje*. Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława BM, 2003.
- Jankowski, Wiesław. „Święta Rodzina wiosną dla każdej rodziny”. W: *Rodzina wiosną dla Europy i świata. Wybór tekstów z IV Światowego Kongresu Rodzin 11–13 maja. Warszawa 2007*, 680–686. Łomianki: Fundacja Pomoc Rodzinie, 2008.
- Karta Praw Rodziny* (22.10.1983). Watykan: Tipografia Poliglotta Vaticana, 1983.

⁴³ AL, 65.

- Majdański, Kazimierz. „Świadczenia synodalne”. *Ateneum Kapłańskie* 73, 3 (1983): 335.
- Majdański, Kazimierz. *Radość i nadzieja pontyfikatu Papieża Jana Pawła II*. Łomianki: Fundacja Pomoc Rodzinie, 2003.
- „Nauczanie biskupów – Synod Biskupów”. Dostęp 23.11.2016. http://www.opoka.org.pl/nauczanie/d_episkopatu/synod.html.
- Ozorowski, Edward. „Kościoł domowy w Kościele powszechnym”. W: *Teologia małżeństwa i rodziny*. T. 2, red. Kazimierz Majdański, 41–49. Warszawa: Wydawnictwo ATK, 1990.
- Paweł VI. „Adhortacja apostolska «Ewangelii nuntiandi» o ewangelizacji w świecie współczesnym” (8.12.1975). *Acta Apostolicae Sedis* 68 (1976): 5–76.
- Pius XII. „Ansi e speranza”. W: *Discorsi e radiomessaggi di Sua Sanità' Pio XII*. T. 2. Milano: Tipografia Poliglotta Vaticana, 1942.
- Sobór Watykański II. „Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym «Gaudium et spes»” (7.12.1965). W: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst polski*. Poznań: Pallottinum, 1967.
- Synod Biskupów. „XIV Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne, Relacja końcowa Synodu Biskupów dla Ojca Świętego Franciszka (24 października 2015)”. W: *Powołanie i misja rodziny w Kościele i świecie współczesnym. Dokumenty i komentarz*. Kraków: Wydawnictwo M, 2016.
- Szafrańska, Amelia, oprac. *Zadania rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym. Synod Biskupów 1980*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1986.

Streszczenie

Autor ujmuje wartość małżeństwa i rodziny jako wspólnoty osób tworzących naturalne i eklesjalne środowisko przyjmowania i przepowiadania Ewangelii. Artykuł dotyczy zadań rodziny chrześcijańskiej wynikających z jej tożsamości ludzkiej i ewangelicznej, które stały się tematem obrad synodu z 1980 roku i adhortacji *Familiaris consortio* oraz z relacji synodów z udziałem papieża Franciszka i w adhortacji *Amoris laetitia*.

Słowa kluczowe: Jan Paweł II, synod 1980, *Familiaris consortio*, Franciszek, synod 2015, *Amoris laetitia*, Ewangelia rodziny

Abstract

THE EVANGELICAL VALUE OF THE FAMILY IN THE CHURCH AND IN THE WORLD ACCORDING TO THE SYNODS ON THE FAMILY

The author recognizes the value of marriage and family as a community of people creating a natural and ecclesial environment in which they can adopt and proclaim the Gospel. The article concerns the tasks of a Christian family which emerge from its human and evangelical identity. The family's tasks became the subject of the 1980 Synod and *Familiaris consortio*, the Apostolic Exhortation. It also was a leading theme in the synods relations with Pope Francis and the Exhortation *Amoris laetitia*.

Keywords: John Paul II, synod 1980, *Familiaris consortio*, Francis, synod 2015, *Amoris laetitia*, the Gospel of the family